GAZETA KRAKOWSKA

Nro 66.

Z KRAKOWA DNIA 18. SIERPNIA 1813 Roku WE SRODĘ.

Z Peterzburga d. 23 Czerwca d. k.

Ukazy N. Imperatora.

W 1wszym dnia 28 Maia. Ukazem Naszym dnia 27 Stycznia 1811 r. zalecono było: Xcia Gruzyńskiego Dawida Baratowa, w mieszanego w sprawę o ucieczkę z Tyflis byłego Cara Imerytańskiego Salomona, dostoyności szlacheckiey pozbawić, i iako szeregowego żołnierza do oddalonego garnizonu odesłać.

Obracaiąc teraz litościwą uwagę Naszę na okoliczności przewinienia tegoż Baratowa, wyrażone w przedstawieniu głownodowodzącego w Gruzyi Jenerała Porucznika Rtyszczewa, i widząc z tego obiaśnienia, że Baratow pozbawiony dostoyności szlacheckiey, i znayduiąc się przez niejaki iuż czas szeregowym w Omskim garnizonie, odniosł za swoię winę dostateczne ukaranie, łącząc sprawiedliwość z miłosierdziem, naymiłościwiey przebaczamy Dawidowi Baratowu. Rozkazuiemy z teraźnieyszego mieysca iego pobytu, zwrocić go do swey rodziny do Gruzyi, i oddać mu wszelkie prawa używania nazwiska i przywileiow iego poprzedniczey dostoyności.

W drugim dnia 3 Czerwca. — Dnia 21 Października 1812 rozkazaliśmy Jenerałowi Porucznikowi Hrabiemu Tołstemu, aby w Guberniiach trzeci okrąg wewnętrznego uzbroienia składaiących, do zebranych przez niego w ten czas woiownikow po czterech ze sta dusz, nad to zebrać ieszcze po dwoch, maiących składać rezerwę formuiącego się pod dowodztwem iego woyska. Nie widząc dziś potrzeby utrzymywania takiey rezerwy, rozkazuiemy wszystkich tych przydatkowych woiownikow, ktorzy z trzeciego okręgu wewnętrznego uzbroienia do niey weszli, rozpuścić do domow.

Z Rygi d. 11 Lipca d. k.

Wczoray o godzinie 8mey wieczorem JW. Minister S. W. Kozodawłem powrocił tu z Baldony, dnia 14go puszcza się w podroż na powrot do Peterzburga.

Na przedstawienie naszego Jenerała Gubernatora, Margrabiego Paulucci, pozwolony został wywoz zboża z portow Rossyyskich do portow wszystkich państw przyiacielskich.

Z Berlina d. 10 *Sierpnia.*

Lord Walpole, pełnomocnik Króla W. Brytanii, przyiechał tu z Stralsundu i zaraz daley do głowney kwatery poiechał. Lord Sunderland przybył tu także z Stralsundu, Jenerał porucznik Hrabia Tauenzien z Stargardu, a Jeneralny Intendent Szwedzki Willberg z Stralsundu.

Wyiechali do głowney kwatery Angielski Jenerał Stewart i Sardyński Jenerał porucznik Hrabia Balbo.

Angielscy gońcy Bigge i Holstein przebiegli tędy do Kolberga i do głowney kwatery.

Od brzegow Wezery d. 2 *Sierpnia.*

(*Z Gazety Berlińskiey.*)

W miastach nad Wezerą wszyscy rzemieślnicy, którzy dla woyska robią, zebranemi zostali w ratuszach i publicznych gmachach, tak iż powiększey części nawet na noc do domow niechodzą tylko tam na kawałku słomy spoczywaią. Maią wydzieloną sobie robotę, a który iey nie wydoła na czas wygotować bywa publicznie na rynku kiiami karany. — Nowy bunt parytysięcy chłopow miano w tych okolicach uśmierzyć rozstrzelaniem kilku set. — Kilku nayznakomitszych posiadaczow ziemskich, ktorych Jenerał Vamdamme do Wesel posłał, gdzie o chlebie i wodzie przez czas nieiaki siedzieć musieli, a potem do Paryża poprowadzonemi byli, zostali z rozkazu Ministra policyi do domow odesłanemi, ponieważ nie popełnili wyraźney zbrodni, ani pieniędzy nie ma na ich utrzymywanie.

Z Londynu d. 23 *Lipca.*

(*Z Gazety Berlińskiey.*)

Gazeta *The Sun* pod d. 5 b. m. zawiera następuiący artykuł:

"Nie powołany (iak go zwykli nazywać) a teraz ucie aiący z Hiszpanii Król, uszedł zaledwo przed ścigaiącemi go woyskami. Kapitan Windham który odebrał zlecenie pospieszyć z swoim oddziałem przez Wittoria naprzod zbliżył się do iego powozu, który zasłaniało 30 żołnierzy; on zaś nie miał tylko 2 dragonow przy sobie. Wystrzelił wszelako z obu swoich pistoletow do powozu, lubo bezskutecznie, a gdy wrocił się po więcey ludzi, widział iak uciekaiący Józef wyskoczył z powozu i wsiadł na konia. Powoz zaś, w którym, iak mowią, znaydowała się tabakiera J. K. Mci, i dwie kochanki, dostał się w rece ścigaiących. W zdobytey kassie woyskowey znaydowało się do 680,000 fr. Zabrała ią niebieska gwardya; lecz poświęciła tę zdobycz szlachetnieyszemu celowi, to iest ustąpiła iey kupom Hiszpańskiem. Niechay wolno nam będzie wyrazić tu życzenie, aby cała w Hiszpanii zdobycz na takiż cel obrocona była! Transport ten wysłany był d. 20 Czerwca z Wittoria; ale że był bawołami ciągniony, nie mogł pospieszyć iest zatem podobieństwo, iż dostał się w ręce wysłanemu za nim Jenerałowi Girun.,,

Wczoray po południu odroczył Xże Rejent posiedzenia obu izb parlamentu aż do 28 Sierpnia. W Mowie z tronu oświadczył Xże Rejent szczególnieysze swoie ukontentowanie z pospiechu i baczności z iakiemi obie izby odbywały interessa wczasie teraźnieyszych posiedzeń.

Zaszła niedawno nowa korrespondencya między Daniią i Szwecyą względem przerwanego związku między Helsingborgiem i Helsinger i względem wydanego rozkazu, ażeby poczta do Norwegii nie cho-

działa przez Szwecyą. Szwecya odłożyła tu znowu na bok prywatne swoie żądania i chciała dogodzic publiczności; lecz Daniia nie dała na to żadney odpowiedzi. D. 14 b. m. pod czas potyczki między naszemi szalupami i krążącemi Francuzkiemi okrętami padła kula z naszych batteryy do Glückstadt; Duńczykowie posłali zaraz rozeymowy statek, z zapytaniem czyli zaczenamy przeciw nim kroki nieprzyiacielskie. Odpowiedz z naszey strony była: że nie.

Wczoray przybył tu Kapitan Macdonald, adjutant Jenerała Prevost, z listami pod d. 14 Czerwca z Kanady. D. 5 Maia rano uderzyli Amerykanie nad rzeką Miamier na woyska Angielskie, ale ze stratą odpartemi zostali. Pułkownik Vincent stoczył także szczczęśliwą potyczkę nad ieziorem Ontario.

Amerykanskie gazety piszą, iż fregata Chesapeak poddać się musiała, ponieważ pod czas potyczki zapalił się na niey skład prochu; przypadek takowy pozbawiłby nas zupełnie chwały w tey potyczce, bo ieżeli tak było, tedy musiała się poddać.

Flota nasza w odnodze Lyhaven pomnożyła się do 37 żaglow. W Wasingtonie podwoiono środki uzbroienia. Na wszystkie statki w osadach naszych włożone iest embargo aż do 10 Lipca.

Z Hamburga d. 27 Lipca.

(*Z Gazety Berlinskiey.*)

Wielkorządca nasz Xże Eckmühl ogłosił tu onegday, co następuie:

"Stosownie do rozkazu N. Cesarza pod d. 15 b. m. stanowi się. — 1) Przebacza się za wszystkie czynności rozruchu, buntu i zbiegostwa popełnione do d. 15 b. m. w 32giey dywizyi woyskowey (w departamentach Uyscia - Elby, i Uyścia - Wezery,) — 2) Wyięte są od tego przebaczenia osoby: (tu następuie wyszczególnienie ich w liczbie 28, z Hamburga, Bremy, Lauenburga, Haarburga, Lüneburga, Bremerlee, i Stade.) — 3) Wspomnione 28 osób ogłasza się za nieprzyiacioł Państwa, i za wypędzone na zawsze z niego; maiątek ich konfiskuie się; wszystko, co z ich własności iest teraz użytem na służbę publiczną, to iest, ieżli n. p. dom należacy do którey z tych osób obrócono na szpital lub bióro iakie, pozostanie tak i na przyszłość; wszelka zaś inna własność póydzie na skarb. — 4) Wszyscy, wyiąwszy powyższych, którzy uszli, a naypóźniey do d. 5 Sierpnia r. b. nie powrócą do domu, ogłoszeni będą także po upłynieniu tego czasu za nieprzyiacioł kraiu, wygnani z Państwa Francuzkiego, a maiątek ich póydzie na skarb. — 5) Oycowie, matki i opiekunowie, których nieletnie dzieci w obcey służbie noszą oręż przeciw Francyi, a do 5go Sierpnia nie powrocą, zapłacą po upłynionym miesiącu karę pieniężną, wynoszącą 4 razy tyle, ile czyni składany przez nich pobor roczny od gruntu, ruchomości i osób. — Ninieysze przebaczenie nie rozciąga się iednak na popełnione w czasie buntu gwałty, zabóystwa, rabunki, wydzierstwa, i kradzieże, względem których zachowuie się zwykły bieg sprawiedliwości. — Wydane także przez wyższą policyą urządzenia pozostaią w swey mocy.,,

Między 44 kupcami, których Xże Eckmühl posłał do Paryża iako zakładników, są PP. Osey, Chapeaurouge, Herz, Schuldt, Beerend - Rosen, &c. &c.

Niezmierne tu rozpisuią rekwizycye

w zbożu, winie, wodce, bydle, drzewie, &c, &c. Naypierwsi nasi mieszkańcy pracowali około warowni. PP. Worthmann, Osewald, Lattmann, Roesing, Senator Graepel, ſtary, nawet szanowny Schuback, który ledwie iuż chodzić może, musieli robić taczkemi. Liczno ogółem przeszło 50 nayznakomitszych obywateli przy robocie. — Powrocił tu Senator Schultze, i musi także ſtawić się. On i Senator Koch należeli do deputacyi do Cesarza Rossyyskiego i do Cesarza Francuzow. — Są tu Xże Eckmühl i Jen. Wandamme. Osady ledwie ieſt 2500 ludzi. Osadzono szczególniey ſtanowiska nadgraniczne i przeyścia Elby.

Z Zemlina d. 18 Lipca.

Mocny podiazd Turecki przeszedł przed kilku dniami nie spodziewanie pod Lisnicą za rzekę Drinę, zniosł wiele ſtraży Serwiańskich, wpadł do iedney wsi, tę złupił, zabrał wszyſtko bydło i ludzi.

Podług wydanego przez Serwiiańskiego Naczelnika Czerny, wszyſtkie powiaty Serwii muszą w pomiar swey wielkości i możności doſtawić pewną liczbę bydła rogatego i nierogatego, iako też zboża, w 14 dni po doyściu tego rozkazu, do ſtoiącego nad Driną i Morawą 2go korpusu woyska.

Z Medyolanu d. 26 Lipca.

Tuteysza gazeta rządowa donosi z Werony pod d. 24 Lipca: "Królewska gwardya, składaiąca się z trzech pułkow pieszych, 2 konnych i kilku batteryy artyleryi, wczoray i onegday do miaſta naszego przybyła, częścią w mieście, częścią po wsiach okolicznych rozłożoną zoſtała. Wczoray przybyły tu także ekwipaże Wicekróla Włoskiego z Niemiec i wedle rozkazu tu pozoſtały. Co chwila oczekuiemy Wicekróla Jmć. Znayduią się iuż tu wszyscy naczelnicy adminiſtracyi woyskowey i większa część głownego sztabu."

Taż gazeta zawiera rapport dowodcy Tarragony Jenerała Bertoletti, do Włoskiego miniſtra woyny, o attakach tey twierdzy przez Anglikow od d. 2 do 12 Czerwca.

Wyrokiem w Dreznie mianował N. Cesarz Xcia Visconti Król. Włoskim szambelanem, Panie Litta Albani, Greppi Lechi i Terzaghi damami pałacowemi Królowey, a kilka osób koniuszemi Króla.

Z Wircburga d. 6 Sierpnia.

Cesarz Francuzow, w towarzyſtwie Xcia Neufszatelskiego i 1 adjutantow, przejechał d. 16 b. m. o godzinie 9 w wieczor z Moguncyi przez Frankfort nad Menem. D. 2 o godzinie 2giey z rana ſtanął w naszem mieście, odprawił popis z ſtoiącemi w naszem wielkiem Xięſtwie oddziałami obserwacyynego korpusu w Bawaryi, poczynił wiele podwyższeń, rozdał wiele orderow pomiędzy officerow i żołnierzy. Obeyrzał nowe roboty około tuteyszey twierdzy, a w południe poiechał do Bamberga. Przybył tam o godzinie 5tey po południu, odprawił popis z tamteyszym oddziałem woyska; poiechał o godzinie 11tey w nocy do Bayreitu, a d. 4 z rana ſtanął w Dreznie.

Rozmaite wiadomości.

Gdy Królewicz Szwedzki obchodził w Strelitz urodziny Króla Pruskiego, odebrał, iak mowią, wiadomość o przybyciu Jenerała Moreau do Stralsundu; wódz

ten bawić zapewne będzie w głowney kwaterze Królewicza. (Podług innych doniesień udaie on się do głowney kwatery w Szląsku. Przybycie iego obchodzone było z wielką ucztą w Gotenburgu.)

Jenerał Moreau przeiechał d. 6 b. m. z Stralsundu przez Stargard do głowney kwatery w Szląsku.

Gdy Królewicz Szwedzki po obeyrzeniu woyska w Brandenburgu d. 31 Lipca przez Nauen do Oranienburga przez wieś Pewesin przeieżdżał, pytał się odprowadzaiącego go sekretarza pocztowego, czyli stary pastor ieszcze żyie i gdzie iest iego mieszkanie? Tu iest, odpowiedział wychodzący z pomiędzy kupy widzow Pastor Spiker (80 letni starzec) i zbliżył się oraz do powozu. Królewicz podał mu rękę: "Coż porabiasz? kochany Pastorze, rzekł do niego z naywiększą uprzeymością. Przed 7miu laty byłem u WPana iako nieprzyiaciel, teraz przybywam iako przyiaciel." Poważny starzec życzył mu szczęścia do wszystkich iego przedsięwzięć. "Dziękuię, dziękuię, kochany Pastorze, bywaj zdrow i miey się na ostrożności, bo powoz rusza!" i ieszcze mu raz podał rękę. Przed 7miu laty wysiadł Królewicz do tego Pastora i przypomniał go sobie teraz.

Szczecin złożył kontrybucyi 40,000 talarow, w którą wchodzi 600 oxewtow wina, które na 3 miesiące ma dla osady wystarczyć i stanowi 4tą część zapasu win w tem mieście.

Między Szwerinem i Lauenburgiem w Meklenburskiem Xięstwie leży miasteczko Wittenberg; między Dömitz i Hawelbergiem w Pregnitz miasteczko Wittenberge, a między Dessau i Torgau w Saxonii twierdza Wittenberg, które pisma Angielskie często za iedno biorą.

Roboty około Lignicy tak są wielkie, iakby to miasto na twierdzę zamienione bydź miało; lasek mieyski iest prawie na palissady wycięty; rozebrano wiele domow a nawet nowe łazienki po przedmieściach. — Wyznaczono nagrody na wiele głow uszłych z tego miasta.

Uwolnienie osadniczych towarow w Lipsku nie może się nazwać łaską Cesarską, ponieważ kupcy zapłacili za to pewną summę, która przeznaczoną iest dla Wittenberga.

Jenerał Maitland mianowany iest dowodcą w Malcie.

D. 25 Lipca spaliło się w mieście Lwowku, w departamencie Poznańskim, w kilka godzin 98 domow i kościoł parafialny, gmach staroświecki i ozdoba miasta. Przeszło 200 familiy utraciwszy maiątki, znayduią się w nayopłakańszym stanie, i w litości tylko sąsiadow znayduią pomoc.

Wyszedł niedawno z druku w oryginale Francuzkim z tłumaczeniem Niemieckiem obok, Akt pamiętny, przez który Ludwik Bonaparte zrzekł się użyczoney mu przez brata iego Cesarza Napoleona dostoyności Króla Hollenderskiego. Zawarty był on w poselstwie przesłanem przez Króla pod dniem 1 Lipca 1810 roku z Harlemu do Ciała prawodawczego. Dawniey Akt ten znaiomy był tylko co do mniey ważniey części osnowy iego, ale gdy zasługuie, aby całkowicie podany był do publiczney wiadomości, przeto go czytelnikom naszym udzielamy.

Krol do Ciała prawodawczego.

Mości Panowie!

"Daię zlecenie Ministrom moim na tayną radę zebranym, aby zgromadzeniu waszemu podali postanowienie, do którego przez woyskowe osadzenie stolicy moiey zniewolonym się uczułem. Mężni woiownicy Francuzcy nie maią innych nieprzyiacioł nad nieprzyiacioł ogólney sprawy, nad nieprzyiacioł Hollandyi i moich; mieli oni bydź przyymowani iak naygrzeczniey i iak nayuprzeymiey, i tak się stało. Z tem wszystkiem niemniey iest prawdą, iż w teraźnieyszym stanie Hollandyi, gdy całe woysko, mnostwo celnikow, same woysko narodowe, wyięte z pod władzy rządu, słowem, gdy wszystko, z iedynym wyiątkiem stolicy, pod rozkazami obcego Jenerała zostaie, przy takich okolicznościach Marszałkowi Xięciu Reggio i Sprawuiącemu interessa Cesarskie oświadczyć musiałem, że ieżliby stolica i okrąg iey osadzone były, poczytałbym to za iawne zgwałcenie prawa narodow i nayświętszych praw człowieka. To skłoniło mię do odmowienia celnikom wstępu do Muyden, Naerden i Diemen. Miałem prawo do tego, gdyż traktatem oznaczona iest obecność celnikow iedynie na brzegu morskim i przy uyściu rzek.

Dnia 16 Czerwca odebrałem od Sprawuiącego Interessa Cesarskie zapewnienie, iż nie iest zamiarem Cesarza osadzić Amsterdam. Przyłączam tu kopiią tego zapewnienia. Powziąłem więc nadzieię, iż będzie miany wzgląd na ścisłe dopełnienie traktatu, którego warunki przez samego Cesarza przepisane były.

Niestety! nie długo cieszyłem się tą nadzieią; uwiadomiony bowiem zostałem, iż 20,000 woyska Francuzkiego zbiera się przy Utrecht i w okolicy. Pomimo niedostatku pieniędzy, i pomimo złego stanu, w iakim się znayduią nasze interessa skarbowe, obowiązałem się opatrywać to woysko w żywność i wszelkie potrzeby, lubo traktat opiewa, iż tylko 6000 ludzi kosztem Hollandyi utrzymywani bydź maią. Obawiałem się oraz, aby to zebranie się woyska nie ściągało się do innych rządowi naszemu szkodliwych zamiarow, i nie zawiodłem się, ponieważ onegday, to iest, dnia 29 z. m. odebrałem urzędowe doniesienie, iż N. Cesarz obstaie przy osadzeniu Amsterdamu i przeniesieniu głowney kwatery do tey stolicy.

Nie powinniście wątpić, Mości Panowie, iż w tym stanie z powolnością byłbym się poddał nowym upokorzeniom, gdybym się był mogł spodziewać, iż w tym porządku rzeczy utrzymać, lub przynaymniey nowych nieszczęść uniknąć zdołam. Lecz iuż nie mogę dłużey polegać na złudzeniach. Podpisałem traktat dyktowany przez Francyą, ponieważ wierzyłem, iż nayprzyiemnieysze dla narodu i dla mnie samego punkta nie będą dopełnione, a przeto, że ia, tak mowiąc, w tym traktacie siebie samego się zrzekłem, iż wszelki spor między Francyą i Hollandyą załatwiony będzie. Traktat zawiera wprawdzie mnostwo pozornych powodow do nowych skarg i zażaleń; lecz gdzie może kiedy zbywać na pozorze temu, który go szuka? Musiałem zatem ufać oświadczeniom, które mi podczas układania traktatu czyniono; musiałem wszystko sobie obiecywać od wyraźnych oświadczeń, których czynić nie za-

niedbałem. Tak np. oświadczyłem, iż celnicy interessami tylko blokady zaymować się maią; że woysko Francuzkie iedynie brzegi ma osadzić; że dobra narodowe wierzycieli rządowych, tudzież dobra Korony zachowane bydź maią; że długi odstąpionych kraiow przez Francyą przyięte bydź powinny, a nareszcie, że od liczby woyska przystawić się maiącego, maią bydz odrachowani, ci którzy teraz na użytek Francyi i Hiszpanii zostaią. I tak względem uzbraiań morskich należny przeciąg czasu miał bydź dozwolonym.

Pochlebiałem sobie, iż traktat w wielu punktach otrzyma załatwienie. Omyliłem się; a ieźli całkowite poddanie się dnia 1 Kwietnia iedynie tylko służyło do przedłużenia bytu narodowego na 3 miesiące, tedy mam okrutne, bolesne, (iedyne) zadośćuczynienie, iż powinności moiey do końca dopełniłem, i że, ieżli mi wolno użyć tego wyrazu, dla bytu i dla tego, com poczytał za dobro kraiu, więcey poświęciłem, niżem istotnie był powinien.

Lecz, po zrzeczeniu się samego siebie dnia 1 Kwietnia zasłużyłbym na nayśurowszą naganę, gdybym dłużey zatrzymał tytuł Królewski, będąc tylko narzędziem w obcym ręku, i nie maiąc nic do rozkazania ani w kraiu, ani nawet w stolicy moiey, a wkrotce ani nawet w pałacu moim. Musiałbym wszelako bydź świadkiem tego wszystkiego, coby się stało, nie mogąc nic czynić dla ludu mego. Odpowiedzialny za wszelkie wypadki bez możności zapobieżenia im lub zaradzenia przez wpływ moy, dałbym obu stronom powod do zażaleń, a może na wielkie nieszczęście byłbym przyczyną tego. Takowy postępek uczyniłby mię zdraycą sumienia mego, ludu i obowiązkow moich.

Już dawno przewidziałem krok, do którego przymuszonym się czuię; nie byłbym go mogł inaczey uniknąć, tylko zdradzaiąc moie nayświętsze obowiązki, zrzekaiąc się interessu kraiowego, i odłączaiąc los moy od losu iego, a do tego nie mogłem się skłonić. ......

Teraz, gdy rzeczy z Hollandyą do tego przyszły stopnia, nie pozostaie mi iako Królowi Hollenderskiemu tylko iedno postanowienie, to iest, złożyć koronę na rzecz dzieci moich. Każdy inny środek byłby pomnożył udręczenia panowania moiego. Byłbym z uczuciem boleści dopełnił obowiązku, przeciwko któremu serce moie byłoby się oburzyło; byłbym może widział spokoynych mieszkańcow tego kraiu, iak wielu innych, staiących się ofiarami sporow między rządami, i wszystko razem tracących. Jakżeby myśl o iakimkolwiek bądź odporze mogła była we mnie powstać? Dzieci moie, rodowici Francuzi, iak ia, byliby widzieli krew ziomkow swoich płynącą wprawdzie za sprawiedliwą samę przez się sprawę, ale którąby za moię wyłącznie udać można było.

Pozostał mi tylko ieden środek. Brat moy gniewa się bardzo namnie, ale nie na dzieci moie. Nie zburzy zapewne tego, co dla nich wystawił; nie odbierze im dziedzictwa, ponieważ nie znaydzie powodu żalenia się na dziecię, które dopiero po wielu latach przyyść może do udzielnego panowania. Matka, przez konstytucyą mianowana Rejentką, uczyni

wszystko, co Cesarzowi bratu moiemu przyiemnem bydź może, i będzie w tem szczęśliwszą odemnie, któremu wszelkie usiłowania nie udały się; a po przywróconym pokoiu morskim, może ieszcze prędzey, skoro brat moy pozna stan rzeczy w tym kraiu, skoro się przekona o szacunku, na iaki mieszkańcy iego zasługuią, i skoro uzna, iak ściśle dobro kraiu tego z dobrze zrozumianym interessem Państwa iego iest połączone, zapewne też dla kraiu, który dla niego tyle ofiar złożył, który dla Francyi tak szczerym się okazał, i który w tych wszystkich, co go bez przesądu uważaią, naywiększe wzbudza poważanie, wszystko uczyni, czego Hollandya prawnie żądać może.

A ktoż wie? może ia iestem iedyną przeszkodą poiednania się między Hollandyą i Francyą! Gdyby tak było, miałbym nieiaką pociechę w tem, trawiąc resztę niestałego i zbolałego życia opodal od pierwszych przedmiotow nayżywszey miłości moiey. Ten dobry lud, i syn moy: na nich opiera się naywiększa część powodow moich: są ieszcze i inne, rownież mocne; ale muszę ie zamilczeć; zgadnąć ie łatwo można. Cesarz, moy brat, przekona się, iż inaczey działać nie mogłem. Jakokolwiek przeciwko mnie iest uprzedzonym, będzie on wspaniałomyślnym, a gdy się uspokoi, i sprawiedliwym.

Co się WPanow tycze, myśl, iż zamiarom moim nie oddaiecie sprawiedliwości, ieszczeby mię nieszczęśliwszym uczyniła, niż iestem, gdyby to bydź mogło.

Oby koniec życia mego dowiodł narodowi i WPanom, żem ich nigdy nie oszukał, że tylko ieden cel miałem, a tym był interes kraiu tego, i że błędy, które popełnić mogłem, są iedynym skutkiem gorliwego starania o dobro kraiu w tych przykrych okolicznościach. Nie byłem przygotowany do panowania nad tak interessuiącym, ale oraz tak trudnym do powodowania narodem, takim iest Hollenderski. Upraszam WPanow, abyście za mnie do narodu mowili, a Królewiczowi Następcy zaufania swego i przywiązania użyczyli. Zasłuży on na oboie, ieżli po szczęśliwych iego skłonnościach dobrze o nim sądzę. Królowa nie ma innego interessu odemnie.

Nie powinienem kończyć bez polecenia WPanom iak nayusilniey, i to na imie pomyślności i bytu tylu familiy i poiedynczych osob, których maiątek i życie nieochybnieby narażone były, abyście Francuzow przyymowali, i z niemi się obchodzili z ową względnością i przyiaźnią, iaka się należy walecznym pierwszego narodu świata, narodu, który iest waszym przyiacielem i sprzymierzeńcem, a który zapewne tem bardziey kocha i szacuie inny naród, im go walecznieyszym, pilnieyszym i w każdym względzie szanowniéyszym poznaie.

Gdziekolwiek życie moie skończę, zawsze Hollandya, zawsze moie naygorętsze życzenia za iey pomyślnością, będą ostatnemi słowami i ostatnią myślą duszy miey.

W Harlem d. 1 Lipca 1810.

(Pod.) *Ludwik Napoleon.*

DODATEK

DO Nro 66.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 18 SIERPNIA 1813 Roku WE SRODĘ

Z Moguncyi d. 2 Sierpnia.

Wczoray o godzinie 6tey wieczorem opuścił N. Cesarz, wysoki nasz Monarcha, nasze miasto wracaiąc do Drezna, a dziś o godzinie 10tey z rana wystrzały z dział zapowiedziały wyiazd N. Cesarzowey i Rejentki. Popłynęła ona Renem do Kolonii, a ztamtąd uda się przez Bruxellę do Paryża. Prefekt tuteyszy poiechał przed nią, dla poczynienia w gminach Nadreńskich do iego departamentu należących, przygotowań do iey przyięcia.

Przed wyiazdem pokazał się ieszcze raz Cesarz z swoią małżonką z balkonu. Pomiędzy wysokiemi cudzoziemcami, którzy tu w czasie bawienia NN. Cesarstwa dla oddania im swoiego hołdu ziechali, widzieć można było WW. Xiążęta Frankfortskiego, Badeńskiego i Hessen-Darmstadtskiego wraz z swoim następcą.

Nowe honorowe straże, dla uniknienia zazdrości pomiędzy dawnemi woyskami, iak tylko przybędą do korpusu, do którego należeć będą, przybierą nazwisko huzarow gwardyi Cesarskiey.

Z Wiednia d. 10 Sierpnia.

Podług doniesień z Węgier w wszystkich komitatach odbywaią się naradzenia ściągaiące się do teraźnieyszych okoliczności. Wypadek tych naradzeń daie nowy dowod nieograniczonego zaufania i przywiązania Węgierskiego narodu do swoiego Króla. Wiele komitatow i Król. miast wolnych postanowiły iuż zmocnić C. K. pułki huzarow dobrowolnie ofiarowanemi jeźdcami pod nazwiskiem ludzi wyborowych, którzy ich kosztem będą ubranemi, uzbroionemi i w konie opatrzonemi, tak, iż rząd nic nie będą kosztować. Dotąd ofiarowały komitaty: Raaby 80, Temeswarski 344, Torontalski 300, Aradski 150, Bacski 225, Tolneński 141, Weroczki 120, Bersodski 130, Baranya 222; Król. wolne miasta: Raaba 31, Komorno 12, Gran 5, Stuhlweissenburg 26, Altsol 5, Kremnica 9, Debreczyn 60, Temeswar 30, Fünfkirchen 12, Theresiopel 35, Neusatz 24, Zeben 3, Koszyce 12, Buda 80, Pest 120 zbroynych ludzi, którzy niezwłocznie do mieysc swoiego przeznaczenia odeydą.

Z Kargowy d. 24 *Lipca.*

Dzisiay z rana wyruszył ſtąd Rossyyski Pułkownik Prendel, z dwoma pułkami kozakow: Bulgarskim i Uralskim z korpusu Jenerała Porucznika Barona Winzingerode, na dalsze przeznaczenie. Pułki te ſtały obozem w tuteyszem mieście i okolicach od dnia 15 Czerwca, i przyzwoitą zachowały karność.

Z Czech d. 12 *Lipca.*

(*Z Gazety Berlińskiey.*)

"Lubo ze wszech ſtron mocno się uzbraiaią (mowi Korrespondent Hamburgski) ieſt iednak nadzieia: że maiący się w krotce rozpocząć w Pradze kongress, pociągnie za sobą powszechny pokoy dla całey Europy. — Wielkie Przeoroſtwo przeznaczone ieſt na mieszkanie dla Posła Francuzkiego, Xcia Wicencyi; pałac Windischgrätzki dla Pruskiego Kanclerza Stanu, Barona Hardenberga; pałac Fürſtenbergski dla Barona Humboldt, a w pałacu Schönbornskim maią mieszkać Hrabiowie Metternich i Stadion, i tamże odbywać się układy.„

Z Szydłowca d. 3 *Sierpnia.*

W tych dniach przechodzi przez tuteysze okolice, ośmnaſtotysięczny korpus woyska Rossyyskiego, ciągnący do obozu pod Działoszynem niedaleko Częſtochowy.

Z Monachium d. 6 *Lipca.*

Dnia 3go bieżącego miesiąca oświadczono za upadłe wszyſtkie tytuły szlachectwa, ktore, podług nakazu z dnia 13go Października 1812, aż do tego czasu wylegitymowane nie zoſtały, a ktoby mimo tego używał nadal wspomnionych tytułow, ten do odpowiedzialności fiskalney pociągnięty zoſtanie.

Pod dniem 10tym zeszłego miesiąca wyszedł edykt względem ſtosunkow, w iakich maią zoſtawać w Króleſtwie Bawarskim mieszkańcy ſtarozakonnego wyznania. Ci tylko żydzi mogą używać praw politycznych innych oraz przywileiow, którzy otrzymali indygenat w Bawaryi i przyięli pewne nazwiska familiyne. Żydzi maią prawo do sposobu życia właściwego wszelkim innego wyznania mieszkańcom, a to pod pewnemi warunkami, lecz nawzaiem maią poprzeſtać, ile można nayprędzey, żywienia się szachrayſtwem; nie będą odtąd składać odrębnych gmin, lecz będą należyć w okolicznościach gminnych, do mieszkancow Chrześciańskiego wyznania. Maią zapewnioną zupełną wolność wyznania, a w każdem mieyscu, gdzie naymniey ieſt 50 familii, mogą składać oddzielnie gminę kościelną, Rabinowie zaś muszą bydź przez władze kraiowe examinowani i potwierdzeni. Dzieci oboiey płci żydowskie, muszą chodzić do szkoł wraz z dziećmi mieszkańcow innych wyznań, wyiąwszy naukę religii; wolno iednak żydom zakładać oddzielne szkoły, lecz muszą w nich bydź nauczyciele examinowani, których dochod naymniey 300 złotych Ryńskich rocznie wynosic powinien. Pozwolenie uczenia się żydowskiey religiyney nauki, nie będzie żadnemu młodzieńcowi tego wyznania dopoty dozwolonem, dopoki niezłoży korzyſtnego zaświadczenia z publiczney szkoły, iż odbył kurs nauk usposobiaiących.

— *Dnia* 20. —

Wyszło tu nowe, obszerne urządzenie gwardyi narodowey. Dzielić się ona będzie, iak dotąd, na trzy klassy. W

pierwszey mieszczą się maiący wspólne obowiązki z woyskiem czynnem, i muszący się udawać wszędzie dla obrony oyczyzny, gdzie ich tylko powoła wola Króla Jegomości. (Są to bataliiony odwodowe.) W drugiey są ci, którzy w czasie pokoiu zebrani i wyćwiczeni, nie zawsze iednak zostaią pod bronią, lecz tylko w ten czas maią bydź zwołani, kiedy Monarcha uzna ich potrzebnemi do utrzymywania porządku i bezbieczeństwa wewnątrz Państwa. (To są ruchome legiony.) W trzeciey nakoniec znayduią się ci, którzy nigdy niemaią bydź użyci przeciw nieprzyiacielowi Państwa, lecz tylko w czasie woyny maią pełnić służbę woyskową w obwodzie miast lub powiatow swoich. (Jest to żołnierstwo obywatelskie.)

Dnia 16 i 17 Sierpnia 1813.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Korz: Przenicy	13 —	12 —	11 —	10 —
— Zyto	9 —	8 15	8 —	7 —
— Jęczmień	7 15	7 —	6 15	5 15
— Owsa	5 —	4 15	— —	— —
— Jagieł	20 —	18 —	16 —	14 —
— Grochu	— —	— —	— —	— —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

DONIESIENIA.

W dniu 20 m. i r. b. iako dniu targowym o godzinie 9tey z rana w domu pod liczbą 187 w Kleparzu przy Krakowie odbędzie się sprzedaż publiczna korali, sukien kobiecych, iako to: futra, czapek i t. d. stołow, kanap, stołkow, dwoch musztukow, bekieszy i czapki męzki, obrazow, zegarka złotego, i innych gospodarskich sprzętow.— Maiących chęć nabycia wyszczególnionych effektow podpisany na termin wskazany zaprasza. W Krakowie d. 17 Sierpnia 1813 roku.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Z Dóbr Złoty zostały do Igołomii odpędzone Hiszpańskie barany, przychowkowe w naylepszym gatunku, które są na przedaż nawet i poiedynczo; o cenie się dowiedzieć można każdego czasu u tamecznego Ekonoma, lub w Kantorze Gazet Krakowskich.

Podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 23, 24 i następnych Sierpnia r. b. od godziny 9tey zrana a 3ciey po południu w Krakowie w domu narożnym przy rynku i ulicy Floryańskiey pod Nr. 499 stoiącym przez publiczną licytacyą rozmaite meble machoniowe, iako to: stoły rożney wielkości i formy, krzesła, kanapy, łożka, fortepiano, billard, zegary, lustra, tabakierki, talerze, wazy, filiżanki i rożne wazony porcellanowe i fajansowe, szkło, kocioł, wanna, i inne naczynia kuchenne miedziane, kareta i basztarda nowe, także książki w rożnych obiektach, za gotową grubą srebrną monetę sprzedawane będą. — Życzący sobie nabyć rzeczonych effektow zechcą się znaydować w mieyscu dniu i godzinie oznaczonych. — W Krakowie dnia 11 Sierpnia 1813 roku.

H. Kudlicki, K. T. C. D. K.

Ponieważ dnia 26 Lipca r. b. Licytacya dochodow rocznych z wsi Dziaduszyc pod Działoszycami będącey, w którey wysiewu przeszło 405 korcy, browar, młyn i piła dla założoney przez stronę interessowaną oppozycyi do skutku nie doszła, a taż Oppozycya wyrokiem Wysokiego T. C. P. I. D. K. w dniu 31 Lipca r. b. zapadłym uchyloną i zniesioną została, przeto dochody rzeczone dnia 22 Sierpnia r. b. z rana naywięcey daiącemu w Dziaduszycach na Ekonomii publicznie sprzedane zostana; chęć zatem licytowania maiący w dniu i mieyscu wspomnionem, w summę złot. pol. 3769 na wadium i ratę dzierżawną służyć mu maiącą opatrzony, stawić się raczy, gdzie przed Licytacyą o dalszych teyże warunkach uwiadomi się. Oznaymia się także

iż po skończoney wzwyż wyrażoney Licytacyi kilkaset kop zboża za gotowe pieniądze w Słupowce publiczne sprzedane będą. — Dan w Krakowie dnia 11go Sierpnia 1813.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.

Dnia 24 Sierpnia r. b. o godzinie 10tey przed południem dochod roczny z wsi Owczar w Powiecie Stopnickim przy miasteczku Busku leżącey, naywięcey daiącemu we dworze teyże wsi przez publiczną Licytacyą wypuszczony zostanie — Każdy przeto chęć zadzierżawienia tegoż dochodu maiący opatrzony w wadium 750 złp. które przed Licytacyą złoży w mieyscu i dniu wzwyż wyrażonym stawić się zechce — Dan w Krakowie dnia 6go Sierpnia 1813.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

List gończy, Sąd Policyi Poprawczey obwodu Sandomirskiego Dep. Radomskiego wzywa ninieyszym wszystkie władze tak cywilne iako też i woyskowe, aby następnych zbiegłych żydow o kradzież obwinionych iako to: Icka Abrakamowicza, siostrę tegoż Surę, męża iey Berka Majorowicza, Moska Kuszlowicza, żonę iego Hannę, ich syna Kiszla, iako też Srula Szmulowicza i Wulfa Abrakamowicza, śledzić, a dostrzeżonych uiąć i tychże wprost wzywaiącemu Sądowi pod ścisłą strażą i mocnym okuciem dostawić raczyły.

Icek Abrakamowicz ma bydź rodem z Pragi z pod Warszawy około 30 lat, wdowiec, bezdzietny, wzrostu niskiego, twarzy małey okrągłey, nosa krotkiego, oczow żołtawych, włosow ciemnych, w czasie ucieczki miał na sobie żupan czarny żydowski, spodnie skurzane, czapkę zwyczayną żydowską, roznie nazywać się zwykł, bywał już nie raz w kryminale, skąd często uchodził.

Mosiek Kuszlowicz liczy sobie lat przeszło 40, iest krewnym pierwszego, bez zamieszkania, wzrostu wysokiego, włosow na głowie i brodzie czarnych, pod szyią nieco iuż siwych, nosa wielkiego pociągłego, twarzy pociągłey chudey, oczow małych burych nieco zapadłych, żadnego widocznego kalectwa nie okazuie, gdy uciekł miał na sobie białe baranki niebieskiem kitaiem pokryte, pod spodem kaftan niebieski, spodnie płocienne buty, i czapkę starą żydowską, ten także nie raz bywał iuż w kryminale.

Srul Szmulowicz liczy sobie lat 24 i to się zgadza z iego fizognomią, wzrostu miernego, figury przystoyney, włosow na głowie czarnych, wąsy czarne dopiero mu się puszczaią, twarzy pociągłey, oczow burych, nosa wielkiego, żadnego widocznego kalectwa nie okazuie, ma mieć swe zamieszkanie iak powiada w Gniewoszowie pod Kozienickami Dep. Radomskim, gdy uciekł ubior iego był żupan kitaiowy czarny, kamizelka żydowską robotą kolorowa z sycu, spodnie skurzane żołte, buty, kapelusz czarny okrągły.

Wulf Abrakamowicz ma mieć lat 18, fizognomia pokazuie nieco więcey, wzrostu wysokiego twarzy pełney, oczu burych, nosa wielkiego, włosy na głowie ma lniano blond, na wąsach mało co, a na brodzie wcale ieszcze nie zarasta, nieokazuie także żadnego kalectwa, w czasie ucieczki miał na sobie płaszcz ciemno zielony, kamizelkę czarną kitaiową, spodnie szare sukienne, buty, i kapelusz czarny okrągły.

Berka zaś Majorowicza żony iego Sury, tudzież Hanny Kuszlowey iey syna Kiszla opisania brakuie, a wszyscy iednak z pierwszemi kompanią trzymaią i z niemi w pierwszych dniach miesiąca Czerwca r. b. w wsi Świezach Gornych powiecie Kozienickim Dep. Radomskim z kradzionemi końmi dostrzeżonemi zostali, z których nayprzod ieden Icek Abrakamowicz z aresztu detencyinego miasta Kozienic w dniu 7 miesiąca i roku tychże zbiegł, inni zaś poźniey z transportu w lessie Bałtowskim koło miasta Sunna w powiecie Sokckim, a Dep. Radomskim wybili się i zbiegli.

W Sandomierzu d. 18 Czerwca 1813.

Godlewski, Prezes.

Zywicki, Pisarz.